

Sygnatura akt IV Ua 16/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 sierpnia 2013r.

Sąd Okręgowy we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie :

Przewodniczący: SSO Hanna Wujkowska

Sędziowie: SO Małgorzata Paździerska

SO Jolanta Tomala

po rozpoznaniu w dniu 9 sierpnia 2013 r. we Włocławku

na posiedzeniu niejawnym sprawy z wniosku P. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

przy udziale zainteresowanego (...) spółka z o.o. we W.

o zasiłek chorobowy

na skutek apelacji wnioskodawcy P. D.

od wyroku Sądu Rejonowego we Włocławku - IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 15 stycznia 2013r. sygn. akt IV U (...)

uchyla zaskarżony wyrok i znosi postępowanie od daty 23 października 2012r, przekazując sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

IV Ua 16/13

## UZASADNIENIE

P. D. pismem z dnia 7 sierpnia 2012r wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z dnia 20 lipca 2012r odmawiającej przyznania zasiłku chorobowego z tytułu wypadku przy pracy.

W uzasadnieniu swego stanowiska wskazał on, iż zdarzenie z dnia 1 czerwca 2012r. w wyniku którego doznał zerwania ścięgna Achillesa uznane zostało przez pracodawcę za wypadek przy pracy co uzasadnia zdaniem ubezpieczonego przyznanie stosownego zasiłku z tego tytułu za okres od 1 czerwca 2012r. do 17 lipca 2012r.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania wskazując, iż wnioskodawca w dniu 1 czerwca 2012r. jako organizator brał udział w spotkaniu szkoleniowo - integracyjnym w ramach którego rozegrany został mecz piłki halowej, w którego trakcie wnioskodawca doznał zerwania ścięgna Achillesa kończyny lewej. Zdaniem organu rentowego wskazane okoliczności nie uzasadniały uznania zaistniałego zdarzenia za wypadek przy pracy, co skutkowało przyznaniem zasiłku chorobowego z funduszu chorobowego.

Postanowieniem z dnia 6 września 2012r. Sąd Rejonowy wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego pracodawcę - (...) spółkę z o.o.

Zainteresowany w sprawie - reprezentowany przez T. Ł., działającego na podstawie pełnomocnictwa procesowego ogólnego udzielonego mu przez P. D. jako prezesa zarządu spółki (...) sp. z o.o. wniósł o uwzględnienie złożonego odwołania.

Wyrokiem z dnia 15 stycznia 2013r. Sąd Rejonowy we W. oddalił odwołanie.

Podstawę powyższego orzeczenia stanowiło ustalenie, iż wnioskodawca - zatrudniony na stanowisku prezesa w (...) spółka z o.o., która 2 razy w roku organizuje spotkania integracyjne. Podczas takiego spotkania odbywającego się we W., w ramach jego części integracyjnej powód zainaugurował mecz piłki nożnej kopnięciem piłki podczas którego poczuł ból a następnie w ostatnich minutach meczu sędziując mecz kopnął piłkę i poczuł ból w ścięgnie lewej pięty. Po zakończonym meczu wnioskodawca udał się do szpitala wojewódzkiego we W., gdzie stwierdzono zerwanie ścięgna Achillesa lewego. Wobec nieuznania powyższego zdarzenia przez ZUS za wypadek przy pracy odmówiono P. D. wypłaty - za okres od 1 czerwca 2012r. do 17 lipca 2012r.- zasiłku chorobowego z funduszu wypadkowego.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł P. D. zarzucając niezasadne przyjęcie przez Sąd, iż zdarzenie z dnia 1 czerwca 2012r. nie stanowiło wypadku przy pracy oraz wnosząc o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja strony jest zasadną o tyle, iż skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania, jednak nie z przyczyn w niej wskazanych.

Zaznaczyć przy tym należy, iż ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny - w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy - pozostawał w istocie w całości poza sporem, którym objęta była jedynie prawna ocena ustalonych faktów.

Także w tym kontekście w przedmiotowej sprawie nie budziła wątpliwości - już na etapie postępowania przed sądem I instancji - zasadność udziału w sprawie jako zainteresowanego pracodawcy powoda, co skutkowało wezwaniem go do udziału w sprawie w tym charakterze. Zgodnie bowiem z art. 477 § 2 k.p.c. zainteresowanym w sprawie jest ten, czyje prawa i obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy, a więc podmiot który nie będąc adresatem decyzji ma interes prawny w uzyskaniu konkretnego rozstrzygnięcia. Stąd też mimo braku relacji tego podmiotu do przedmiotu postępowania ma on formalnie przymiot strony w nim i wszelkie przysługujące jej uprawnienia a co za tym idzie brak udziału zainteresowanego podmiotu w postępowaniu sądowym skutkuje jego nieważnością wobec pozbawienia strony możliwości obrony swych praw.

Uwzględniając fakt, iż uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy - w kontekście możliwych roszczeń pracownika z tego tytułu (także o charakterze czysto cywilnoprawnym) - wpływa na sytuację prawną i potencjalne zobowiązania pracodawcy w tym zakresie, ma on istotnie interes prawny w uzyskaniu konkretnego rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie. Stąd też za w pełni zasadne uznać należało wezwanie do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego (...) spółki z o.o. jak pracodawcy P. D.. Jednakże co najistotniejsze na obecnym etapie postępowania pełnomocnikiem pracodawcy w postępowaniu sądowym była osoba działająca na podstawie pełnomocnictwa procesowego ogólnego z dnia 8 czerwca 2009r. udzielonego przez prezesa spółki P. D.. Co prawda przy tym nie został w toku postępowania złożony stosowny wypis z KRS, jednak z jawnych danych w tym zakresie wynika, iż jest on uprawniony do jednoosobowej reprezentacji spółki. W tym zakresie uwzględnić należało także regulację z art. 210 § 1 k.s.h., zgodnie z którą w umowie między spółką a członkiem zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Regulacja ta ma na celu ochronę interesów wierzycieli oraz interesów samej spółki przed niekorzystnymi dla niej decyzjami w kontekście istniejącego bądź potencjalnego konfliktu interesów. Przepis powyższy niewątpliwie ma charakter bezwzględnie obowiązujący. Sporem zaś w rozumieniu powołanego przepisu jest również co do zasady postępowanie sądowe. O ile przy tym wątpliwości budzić może kwestia istnienia sporu w postępowaniu nieprocesowym o tyle w postępowaniu cywilnym w trybie procesowym nie sposób zdaniem sądu mówić o niesporności postępowania (nawet

jeśli występują w nim sytuacje braku sprzeczności interesów). Uwzględniając więc fakt, iż postępowanie z zakresu ubezpieczeń społecznych należy w świetle systematyki kodeksowej do trybu procesowego nie sposób uznać, iż przepis art. 210 k.s.h. nie znajduje w nim zastosowania. Nie można - zdaniem sądu - zgodzić się w tym zakresie w pełni ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w orzeczeniu z dnia 3 sierpnia 2011r. (I UK 16/11), iż powołany przepis nie znajduje zastosowania w postępowaniu odrębnym - w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Co prawda podstawowy spór występuje w tym postępowaniu istotnie między odwołującym się a organem rentowym, jednak - zdaniem Sądu Okręgowego - nie wyklucza to możliwości wystąpienia konfliktu interesów pomiędzy odwołującym się a zainteresowanym w sprawie. Nawet zaś potencjalna możliwość sprzeczności interesów - jak zaznaczono w przedmiotowym postępowaniu wynikająca ze skutków uznania zdarzenia z dnia 1 czerwca 2012r. z wypadek przy pracy - uzasadnia konieczność zastosowania art. 210 § 1 k.s.h. W tym zakresie sąd w pełni podziela stanowisko zawarte w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2013r. (II UZP 1/13), odnoszące się co prawda do spółki akcyjnej, jednak oparte w tym zakresie na analogicznej do art. 210 k.s.h. regulacji art. 379 k.s.h.

Reasumując, w przedmiotowej sprawie, gdzie stroną postępowania była osoba pełniąca funkcję prezesa spółki działającej w charakterze zainteresowanego nie mogła ona w świetle powołanej regulacji jednocześnie udzielić skutecznie pełnomocnictwa do reprezentowania tejże spółki jako zainteresowanego w sprawie. Fakt więc udzielenia pełnomocnictwa procesowego ogólnego w tym wypadku uznać należy za niewystarczający dla reprezentowania spółki w przedmiotowym postępowaniu.

Zgodnie z regulacją art. 374 k.p.c. Sąd drugiej instancji może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym w razie cofnięcia pozwu, cofnięcia apelacji albo jeżeli zachodzi nieważność postępowania. Nieważność ta zachodzi zaś - zgodnie z art. 379 pkt 2 k.p.c. między innymi gdy strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany.

W przedmiotowej sprawie zainteresowany - mający jak już wskazano z mocy art. 47711 § 1 k.p.c. - przymiot strony w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych - reprezentowany był przez osobę, która jak już zaznaczono, zgodnie z art. 210 § 1 k.s.h. nie miała właściwego umocowania do reprezentacji tegoż podmiotu w postępowaniu prowadzonym z udziałem członka zarządu spółki. Stąd też nie może budzić wątpliwości, iż podmiot ten na etapie postępowania przed sądem I instancji od pierwszej rozprawy aż do daty ogłoszenia wyroku reprezentowany był przez nienależycie umocowanego pełnomocnika. Niewątpliwie zaś stosowne rygory procesowe - w zakresie reprezentacji strony - mają na celu nie tylko bezpośrednio ochronę jej uprawnień i interesów ale także mają interesowi wymiaru sprawiedliwości. Dlatego też ustawodawca uznał je za tyle istotne, iż ich naruszenie - nawet gdy nie wywołuje negatywnych skutków dla strony - skutkuje nieważnością postępowania.

Stąd też na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 374 k.p.c. na posiedzeniu niejawnym orzeczono o uchyleniu zaskarżonego wyroku, zniesieniu postępowania w zakresie objętym nieważnością - tj. od daty pierwszej rozprawy - i przekazaniu sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.